

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/39058,Jaroslaw-Tesiorowski-Swiadkowie-nadziei-6-marca-Europejski-Dzien-Pamieci-o-Spraw.html>
24.04.2024, 18:29

Jarosław Tęsiorowski: Świadkowie nadziei. 6 marca - Europejski Dzień Pamięci o Sprawiedliwych

Data publikacji 03.03.2017

Pięć lat temu Parlament Europejski postanowił uczcić osoby, które w czasie ludobójstw i masowych mordów popełnianych przez przedstawicieli totalitaryzmu niemieckiego i komunistycznego, ryzykowały własnym życiem, aby ocalić innych i występowały w obronie ludzkiej godności. W tym celu ustanowił Europejski Dzień Pamięci o Sprawiedliwych.

6 marca 2007 roku w stolicy Izraela zmarł żydowski polityk i działacz społeczny Mosze Bejski (ur. 29 grudnia 1921 r. w Działoszycach). Jego wojenne losy, z jednej strony typowe dla ludności żydowskiej na terenie okupowanej Polski, z drugiej – składały się z wielu symbolicznych wydarzeń. Będąc przedwojennym działaczem syjonistycznym, nie zerwał stosunków z tym ruchem po wybuchu wojny. W 1942 roku został skierowany przez Niemców do obozu pracy w krakowskim Podgórzu. Po ucieczce korzystał z opieki polskiego mieszkańca Krakowa Mariana Włodarczyka, który zaoferował mu schronienie. Gdy ponownie trafił w ręce Niemców, został przeniesiony do obozu w Płaszowie. Trudy i cierpienia obozowe z pewnością pozwalał przetrwać fakt, że odnalazł tam dwóch braci: Uriego i Dowa.



Medal przyznawany wraz z tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata



Henryk Srawik (1894-1944) Sprawiedliwy wśród Narodów Świata nazywany bontérem trzech narodów

Wspólnie z nimi podjął pracę w krakowskiej fabryce Oskara Schindlera i doczekał tam końca wojny. Niedługo potem przeniósł się do Palestyny. Po powstaniu państwa izraelskiego służył w armii, następnie studiował prawo. W 1961 zeznawał przeciwko Adolfowi Eichmannowi w jego słynnym procesie. Mając jednak w pamięci pomoc i wsparcie, z jakimi spotkał się podczas II wojny światowej, włączył się w działalność żydowskiego Instytutu Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu Yad Vashem. Został pierwszym przewodniczącym komisji nadającej tytuł Sprawiedliwych wśród Narodów Świata i współautorem reguł jego przyznawania. Zainicjował też piękną tradycję związaną z tym wyróżnieniem – sadzenie drzewek w Ogrodzie Sprawiedliwych w Jerozolimie. Przez kolejne dekady był propagatorem idei Sprawiedliwych, ich nieformalnym opiekunem i organizatorem spotkań.

W piątą rocznicę śmierci Mosze Bejskiego zgłoszona została inicjatywa ustanowienia Europejskiego Dnia Pamięci o Sprawiedliwych. 10 maja 2012 roku decyzję w tej sprawie podjął Parlament Europejski.

Kto ratuje jedno życie...

Jedna z zasad judaizmu głosi: „jeśli człowiek niszczy jedno życie, to jest tak, jak gdyby zniszczył cały świat. A jeśli człowiek ratuje jedno życie, to jest tak, jak gdyby uratował cały świat”. Dlatego w pierwszych latach po wojnie, kiedy świat uczył się żyć z traumą i doświadczeniem Zagłady, wśród fundamentalnych pytań o przyczyny tak wielkiej zbrodni, nadzieję i otuchę budziły historie o ludziach, którzy mimo wszechotaczającego zła i często wręcz biologicznego zagrożenia, wyciągali pomocną dłoń do prześladowanych Żydów,



Irena Sendlerowa (1910–2008) uratowała ok. 2500 żydowskich dzieci



6 marca 2017 r. gościem IPN był Eugeniusz Szylar, który wraz z rodziną uratował w czasie wojny siedmioro Żydów

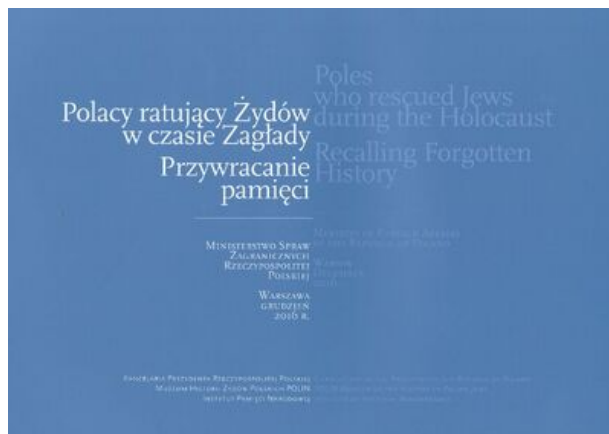
zapewniając im schronienie, pomagając w ucieczce, wspierając ludność umieszczoną w gettach i niosąc pomoc na wiele innych sposobów.

Przypadki wspierania prześladowanych były wskazywane zaraz po zakończeniu wojny, można jednak stwierdzić, że wówczas ginęły one w gąszczu przerażających relacji na temat zbrodni. W naturalny sposób na pierwszy plan wysuwała się potrzeba jak najszerszego opisania Zagłady, ujęcia i osądzenia sprawców. Dążenia te były podyktowane nie tylko naturalnym odruchem zadośćuczynienia, ale też przyczynami formalnymi, takimi jak proces norymberski czy proces denazyfikacji w Niemczech.

Trudno określić, kiedy po raz pierwszy użyto słowa „Sprawiedliwy” w odniesieniu do osoby pomagającej prześladowanym w czasie wojny Żydom. W pewnym sensie funkcjonowało ono w podobnym znaczeniu już wcześniej, ponieważ w tradycji żydowskiej słowo to stosowano na określenie nie-Żydów wiodących uczciwe i moralne życie. Już kilka lat po wojnie sformułowania „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” zaczęto używać w dzisiejszym rozumieniu, a upowszechniło się ono po powołaniu do życia Instytutu Yad Vashem. Formalnie jednak ten tytuł, oficjalnie nadawany wraz ze stosownym odznaczeniem, używany jest od 1963 roku.

Świat i Sprawiedliwi

Nadanie tytułu Sprawiedliwy wśród Narodów Świata możliwe jest po stwierdzeniu przez komisję, że osoba ratowana była Żydem, a ratujący nie, zaś z udzieleniem pomocy nie wiązała się żadna zapłata czy inna rekompensata. Warunkiem jest też jednoznaczne stwierdzenie konkretnego ryzyka dla życia lub wolności wybawcy.



Album z serii „Polacy ratujący Żydów w czasie Zagłady. Przywracanie Pamięci.”

Każdy Sprawiedliwy otrzymuje specjalnie wybity medal z nazwiskiem i pamiątkowy dyplom, a jego nazwisko umieszczane jest na Murze Honorowym w Ogrodzie Sprawiedliwych w Yad Vashem, w którym kiedyś każdy odznaczony miał swoje drzewko (zaniechano jednak tego zwyczaju ze względu na ograniczoną przestrzeń).

Instytut Yad Vashem zapewnia, że akcja przyznawania tytułu będzie prowadzona dopóty, dopóki wpływać będą uzasadnione wnioski. Do tej pory uhonorowano ponad 26 tysięcy osób, a mimo upływu lat liczba zgłoszeń sięga sześciuset rocznie.

Polscy Sprawiedliwi

Jak powszechnie wiadomo, w gronie Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata największą grupę stanowią Polacy. Jest ich obecnie niemal siedem tysięcy (6706 osób), drudzy w kolejności Holendrzy zostali wyróżnieni pięć i pół tysiąca razy. Wskazując na tak duży udział Polaków wśród Sprawiedliwych, mówi się o długim czasie trwania prześladowań na ziemiach polskich pod okupacją niemiecką, z drugiej zaś strony podkreślana jest specyfika restrykcji związanych z pomocą dla Żydów – najostrzejszych w skali całego kontynentu. Nie wolno zapominać, że proces weryfikacji wniosków o przyznanie tytułu jest ściśle określony i przeprowadza się go bardzo skrupulatnie, co powoduje, że z pewnością do Sprawiedliwych wśród Narodów Świata nie zostaną zaliczeni wszyscy, którzy bezinteresownie pomagali. Nie wszyscy niosący pomoc podzielili się tym faktem z innymi, a część z nich nie dożyła końca wojny. Nie sposób też dokładnie policzyć, ile osób trzeba by włączyć do tego grona z racji przyznania tytułu grupom i organizacjom (jak Rada Pomocy Żydom „Żegota”).

Od lat wiedza na temat Sprawiedliwych jest szeroko propagowana. Wielu z nich stało się postaciami symbolicznymi, inspiracją dla twórców i badaczy, wzorem postępowania. Jako bohaterowie (niekiedy odkrywani po latach) nie tylko dla poszczególnych osób, ale też całych rodzin i społeczności lokalnych – świadczą o ponadczasowych wartościach, którymi kierowali się ryzykując własnym życiem w obronie bliźnich.

Instytut Pamięci Narodowej od początku istnienia działa na rzecz upamiętnienia Polaków, którzy nieśli pomoc prześladowanym Żydom w latach II wojny światowej. Oprócz badań naukowych, publikacji i wystaw podejmowane są liczne przedsięwzięcia edukacyjne: lekcje, pokazy i spotkania ze świadkami. Wiele inicjatyw realizowanych jest przy współpracy innych instytucji – jak wydanie kolejnego albumu z serii „Polacy ratujący Żydów w czasie Zagłady. Przywracanie pamięci”. Powstał on dzięki zaangażowaniu IPN, Kancelarii Prezydenta RP, Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. Prezentacja albumu odbyła się 6 marca 2017 w warszawskim Centrum Edukacyjnym IPN „Przystanek Historia” im. Janusza Kurtyki.

Jarosław Tęsiowski, IPN

